

Sądowa skarga nadzwyczajna

nadzieja pokrzywdzonych czy fikcja Z. Ziobro

Skarga nadzwyczajna na prawomocne orzeczenia sądów to najbardziej od 25 lat oczekiwana przez ofiary sądowego bezprawia ustawa. I choć weszła w życie 3 kwietnia 2018 r., nie funkcjonuje i wymaga pilnych zmian. Ale to my mieszkańcy miast i wsi musimy razem o te zmiany walczyć. Wymiar sprawiedliwości „dotyka” każdego. W Polsce rozpoznaje się ok. 16 mln. spraw/rok. Zatem wcześniej czy później wszyscy z sądami się zetkniemy.

Nam mieszkańcom wsi i miast, którzy w sądach nie mieli spraw wydaje się, że żyjemy w państwie w którym prokuratura i sądy działają sprawiedliwie i obiektywnie, a Sąd Najwyższy to instytucja poza wszelkimi podejrzeniami. Niestety tak nie jest –świadczą o tym tysiące skarg jakie obywatele składają na Polskę w Europejskim Trybunale Praw Człowieka w Strasburgu. Świadczy o tym gigantyczne niezadowolenie Polaków z funkcjonowania sądów. Na tym niezadowoleniu zbudował swoją pozycję polityczną minister Zbigniew Ziobro. Jednak w opinii osób poszkodowanych prawdziwych reform nie przeprowadził.

Z czym trafiaamy do sądu?

Do sądu nie trafia się tylko w przypadku przestępstw. Sądy rozstrzygają sprawy dotyczące problemów:

- spadkowych

- służebności nieruchomości

- podziału majątku
- umów pożyczek
- wykroczeń drogowych
- umów konsumenckich
- pobicia
- rozwodach
- alimentach
- opieki nad dzieckiem
- zadłużenia
- komorniczych

Kiedy obywatel znajdzie się w trybach wymiaru sprawiedliwości z zaskoczeniem doświadcza arogancji prokuratorów i sędziów. Pomijane są dowody z dokumentów, na sali rozpraw jesteśmy zakrzykiwani, nie dopuszcza się nas do głosu, uniemożliwia zadawanie pytań, odmawia nagrywania rozpraw, protokoły nie odpowiadają rzeczywistym zeznaniom i przebiegowi rozprawy, a sąd zadziwiająco łatwo daje wiarę fikcyjnym świadkom. Z pokrzywdzonych staliśmy się ofiarami wymiaru sprawiedliwości. Często byliśmy i jesteśmy okradani z dorobku naszego życia. Budziliśmy się dopiero wtedy kiedy usłyszeliśmy wyrok, że przegrywaliśmy oczywiście wygraną sprawę.

Ta sytuacja narasta od 1997 r. do chwili obecnej. Z prasy wiemy też o niesłusznym skazywaniu na dożywocie lub wieloletnie więzienia ludzi niewinnych np. J. Woch, T. Kolenda, A. Kraska, Cz. Kowalczyk, P. Guz, Z. Góra i wielu innych. Potwierdzają to programy telewizyjne „Państwo w państwie” i Interwencja w TV Polsat, „Uwaga” w TVN 24, czy „Sprawa dla reportera” w TVP.

Ile takich niesprawiedliwych rozstrzygnięć sądowych jest w Polsce ?

Wg Prezesa Fundacji Court Watch Polska mamy do czynienia z ok.100.000 błędów sądowych rocznie. Ja zaś pamiętam moje spotkanie w 2007 r. jako Prezesa Stowarzyszenia Przeciw Bezprawiu razem z posłem RP w Ministerstwie Sprawiedliwości kiedy bez skrpułów udzielono nam informacji, że w ministerstwie wiedzą o tym, iż ok. **30 % skazanych siedzi niewinnie ! A ile procent dochodzi w sprawach cywilnych i gospodarczych ?**

Skarga nadzwyczajna – historia zmarnowanej szansy

Dlatego od 2000 r. w Polsce tworzyły się masowo i samorzutnie dziesiątki organizacji społecznych jak Stowarzyszenie „Przeciw Bezprawiu” Jerzego Jachnika w Bielsku-Białej, „LEX” Dariusza Wolniakowskiego w Łodzi czy „Obywatele Przeciw Bezprawiu” Janusza Sanockiego w Nysie, które wzajemnie pomagały i doradzały pokrzywdzonym a także podjęły akcje protestacyjne pod sądami, prokuraturą, ministerstwem i sejmem. Stowarzyszenia podjęły także walkę o zmianę prawa - w tym wprowadzenie instytucji prawnej, która mogłaby wzruszyć po latach jawnie niesprawiedliwe a prawomocne wyroki sądowe.

Kiedy Prezydent Duda zawetował ustawę o Sądzie Najwyższym i zaczął konsultować swój prezydencki projekt jako uczestnik tych konsultacji - już jako poseł , zgłosiłem Prezydentowi

konieczność wprowadzenia instytucji skargi nadzwyczajnej od wszystkich orzeczeń sądowych, od czasu uchwalenia w 1997 r. Konstytucji RP. Uzasadniłem to faktem, że w kraju demokratycznym nie mogą obowiązywać nadal jawnie niesprawiedliwe wyroki, a krzywdy trzeba naprawić.

Moja argumentacja przekonała Prezydenta.

W dniu 26.09.2017 r. wpłynął do sejmu prezydencki projekt ustawy o Sądzie Najwyższym, który w artykułach 89 – 94 wprowadzał instytucję skargi nadzwyczajnej przewidującą możliwość zaskarżenia każdego prawomocnego orzeczenia, jeżeli skarga taka jest konieczna dla zapewnienia praworządności i sprawiedliwości społecznej. Skargę wg projektu Prezydenta Dudy mogli wnieść:

1. Prokurator Generalny i RPO

2. **Grupa co najmniej 30 posłów lub 20 senatorów** za pośrednictwem Marszałka Sejmu lub Senatu, który może upoważnić pracownika Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu, adwokata lub radcę prawnego do popierania zaskarżonego orzeczenia.

3. i kilka innych wymienionych w ustawie podmiotów.

Skarga może być wniesiona terminie 5 lat od uprawomocnienia się orzeczenia lub rozpoznania kasacji a także w okresie 3 lat od wejścia w życie ustawy od orzeczeń zapadłych po 17.10. 1997 r. (art. 115 przepisów przejściowych).

Projekt ten co do zasady został przyjęty negatywnie przez większość posłów, którzy twierdzili, że skarga nadzwyczajna narusza pewność obrotu prawnego w Polsce. Wg nich nie było ważne, że wyrok zapadł z rażącym naruszeniem prawa, istotnym jest, że zapadł dawno.

Niestety już w trakcie posiedzeń Sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka PIS

razem z PO i Nowoczesną ograniczył możliwość składania skargi nadzwyczajnej pozbawiając takiej możliwości posłów i senatorów. Tym samym właściwie unicestwił instytucję skargi nadzwyczajnej, choć do biur poselskich przychodzi najwięcej osób pokrzywdzonych przez sądy i prokuratury.

W trakcie Komisji Sprawiedliwości Druk 2071-A w imieniu grupy posłów złożyłem poprawkę nr. 18 w której w art. 89 po § 2 proponowaliśmy dodać § 2a i 2b: o treści:

„§ 2a. Skargę nadzwyczajną mogą złożyć również posłowie i senatorowie. Skargę nadzwyczajną posłów i senatorów wnosi się za pośrednictwem Marszałka Sejmu lub Marszałka Senatu, na wniosek stałych komisji działających w Sejmie i Senacie powołanych w celu rozpatrywania wniosków o przygotowanie skargi. Marszałek Sejmu lub Marszałek Senatu oprócz wskazanego przez grupę posłów lub senatorów przedstawiciela, może upoważnić pracownika odpowiednio Kancelarii Sejmu lub Kancelarii Senatu, adwokata lub radcę prawnego do popierania wniesionej skargi. Wniosek o przygotowanie skargi nadzwyczajnej do komisji w swojej sprawie może złożyć strona postępowania sądowego, którego skarga miałaby dotyczyć.
§ 2b. Komisje, o których mowa w § 2a, składają się z równej liczby przedstawicieli wszystkich klubów poselskich .”

Poprawka nasza była modyfikacją propozycji prezydenta w ten sposób aby w miejsce 30 posłów lub 20 senatorów powołać stałą komisję do rozpoznawania wniosków o skargi nadzwyczajne z udziałem zainteresowanych, przedstawiciela prokuratury, czy sądu najwyższego, którzy na posiedzenia komisji byliby zapraszani.

Taka komisja w głosowaniu w obecności zainteresowanych z transmisją video z sejmu decydowałaby o złożeniu skargi nadzwyczajnej, którą potem przed sądem prezentował by reprezentant sejmu. Podobnie funkcjonuje w sejmie Komisja Petycji. Jeszcze przed samym głosowaniem całości ustawy na moją prośbę wraz z P. Kukizem rozmawialiśmy z ministrem Ziobro aby PIS poparł tę poprawkę gdyż obywatele na nią czekają. Niestety otrzymaliśmy odmowę.

Równocześnie z w/w poprawką widząc już że skarga nadzwyczajna nie będzie instytucją dla obywateli i w istocie nie będzie wykorzystana, zgłosiliśmy wraz z Januszem Sanockim poprawkę nr 8, która dotyczyła powołania przy Sądzie Najwyższym – Rzecznika Sprawiedliwości Społecznej wybieranego przez sejm na okres 5 lat, na wniosek Prezydenta RP, Ministra Sprawiedliwości, Marszałka Sejmu lub grupę 35 posłów. Powołany rzecznik

podejmował by działania z własnej inicjatywy, na wniosek osoby fizycznej lub organizacji która zgłosiła istniejące nieprawidłowości. Poprawka ta miała wsparcie I Prezesa Sądu Najwyższego.

Rzecznik Sprawiedliwości Społecznej byłby upoważniony do :

- wnoszenia kasacji lub skargi kasacyjnej , od każdego prawomocnego orzeczenia
- udziału w toczącym się już postępowaniu na prawach przysługujących prokuratorowi
- występowania z wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego

Także i ta poprawka głosami PIS, PO, Nowoczesnej została odrzucona.

W ten sposób ustawa o skardze nadzwyczajnej została w istocie przyjęta w kształcie z góry skazującym ją na bezskuteczność.

Ustawa o skardze nadzwyczajnej zaczęła obowiązywać od 3 kwietnia 2018 r.

Od kwietnia 2018 r. złożono do Prokuratury Krajowej ok. 7500 wniosków od obywateli o skierowanie do Sądu Najwyższego skargi nadzwyczajnej. Z tego w 140 sprawach Prokurator złożył wnioski do SN. Podobną ilość wniosków 7236 otrzymał Rzecznik Praw Obywatelskich. Złożył zaś 15 skarg nadzwyczajnych. Do tej pory Sąd Najwyższy rozstrzygnął 22 skargi nadzwyczajne , z czego 12 zostało uwzględnionych , 8 oddalono, 1 odrzucono.

Z przytoczonych danych wynika, że bardzo potrzebna dla obywateli pokrzywdzonych wyrokami sądowymi ustawa o skardze nadzwyczajnej – jeśli ma spełnić oczekiwania poszkodowanych - wymaga pilnych zmian. Rzuca się w oczy masowość odrzucania skarg nadzwyczajnych przez Prokuratora Krajowego i RPO - z tym samym uzasadnieniem, iż nie ma podstaw do wniesienia

skargi. Pokrzywdzeni zaprzestają pisania skarg nadzwyczajnych widząc, że nie są one analizowane. Zdarzają się nawet przypadki celowego wstrzymywania skarg i ukrywania akt (sprawa M. Kubali).

Okrągły stół w sprawie wymiaru sprawiedliwości

Wobec braku rzeczywistej reformy wymiaru sprawiedliwości i braku woli naprawienia krzywd sądowych obywateli, został powołany tzw. **okrągły stół wymiaru sprawiedliwości**. Inicjatywę tą objął swoim patronatem Marszałek Sejmu Piotr Zgorzelski z PSL. Powołano trzy zespoły w tym jeden społeczny, w którym wraz z Januszem Sanockim uczestniczymy. Inicjatywę tę wspiera także Prezes PSL – Władysław Kosiniak Kamysz, który uczestniczył w lutym, w sejmowej konferencji osób pokrzywdzonych przez organy państwa. Wsluchując się w opisywane przypadki ludzkich krzywd jako jedyny przywódca partii politycznej przeprosił pokrzywdzonych i obiecał że PSL będzie dążył do obywatelskiej reformy wymiaru sprawiedliwości. Okrągły stół ws. wymiaru sprawiedliwości z udziałem naukowców z dziedziny prawa, sędziów, prokuratorów, adwokatów i strony społecznej przyjął, że założeniem tego ciała jest opracowanie koniecznych zmian w ustawach o kształceniu sędziów i prokuratorów, Krajowej Radzie Sądownictwa, ustawie o ustroju sądów powszechnych, o Sądzie Najwyższym, a przede wszystkim w pierwszej kolejności zmian ustawy o skardze nadzwyczajnej tak aby pokrzywdzeni przez sądy mieli rzeczywiste, a nie iluzoryczne prawo do zmiany niesprawiedliwych orzeczeń sądowych, które zapadały przez ostatnie 24 lata. Dalsze prace okrągłego stołu utrudnia nam niestety panująca pandemia.

Dzisiaj już prawie nikt nie neguje potrzeby istnienia skargi nadzwyczajnej. O potrzebie zmian mówią zgodnie prawnicy i organizacje pozarządowe. Różnice dotyczą jednak samej treści zmian w taki sposób aby służyły one dobru obywateli. Powinny zostać uzgodnione i zaakceptowane w trakcie prac okrągłego stołu pod kierownictwem Marszałka Piotra Zgorzelskiego. Mam nadzieję, że czytający ten artykuł włączą się czynnie do dyskusji i prac okrągłego stołu i będą przysyłać swoje opinie w tym zakresie na adres info@stowarzyszenieprzeciwbezprawiu.pl.

Zwracam się również do Państwa o:

- elektroniczne opisywanie swoich spraw z sądami na przygotowanym druku :

- branie udziału w głosowaniu nad proponowanymi zmianami wymiaru sprawiedliwości

Ankiety na <http://stowarzyszenieprzeciwbezprawiu.pl>

Jerzy Jachnik

założyciel Stowarzyszenia Przeciw Bezprawiu w Bielsku -Białej

Posel na Sejm RP VIII Kadencji